

V SA/Wa 873/12 - Wyrok

Data orzeczenia	2012-10-01
Data wpływu	2012-04-13
Sąd	Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
Sędziowie	Beata Blankiewicz-Wóltańska /przewodniczący sprawozdawca/ Izabella Janson Michał Sowiński
Symbol z opisem	6271 Ochrona cudzoziemca, w tym nadawanie statusu uchodźcy, azyl, zezwolenie na pobyt tolerowany i ochrona czasowa
Hasła tematyczne	Cudzoziemcy
Skarżony organ	Inne
Treść wyniku	Uchylono zaskarżoną decyzję
Powołane przepisy	Dz.U. 2012 nr 0 poz 680; art. 13; art. 19 ust. 1 pkt 1; art. 97 ust. 1 pkt 1; Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - tekst jednolity

Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia WSA - Beata Blankiewicz - Wóltańska (spr.), Sędzia WSA - Izabella Janson, Sędzia WSA - Michał Sowiński, Protokolant specjalista - Izabela Wrembel, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 października 2012 r. sprawy ze skargi M. N. na decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia [...] lutego 2012 r. nr [...] w przedmiocie odmowy nadania statusu uchodźcy i odmowy udzielenia ochrony uzupełniającej oraz wydalenia z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wobec stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności udzielenia zgody na pobyt tolerowany; 1. uchyla zaskarżoną decyzję; 2. stwierdza, że zaskarżona decyzja nie podlega wykonaniu do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Uzasadnienie

Zaskarżoną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przez M. N. (zwanego dalej: skarżącym) decyzją z [...] lutego 2012 r. nr [...] Rada do Spraw Uchodźców utrzymała w mocy decyzję Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców z [...] listopada 2011 r. nr [...] w przedmiocie odmowy nadania statusu uchodźcy i odmowy udzielenia ochrony uzupełniającej oraz wydalenia z terytorium RP wobec stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie zgody na pobyt tolerowany.

Powyższe decyzje wydane zostały w następującym stanie faktycznym:

M. N., obywatel [...], w dniu 04 sierpnia 2010 r. złożył wniosek o nadanie mu statusu uchodźcy.

Składając wniosek oświadczył, że jest gejem, a w [...] związku homoseksualne nie są akceptowane. Miał chłopaka, z którym się spotykał, ale sąsiedzi zobaczyli ich razem i poinformowali lokalne władze. Miało to miejsce 14 lipca 2010 r., po tym wydarzeniu skarżący pojechał do [...] wyrobić sobie wizę Schengen. Był tam tydzień, a w tym czasie chłopak skarżącego poinformował go telefonicznie, że są poszukiwani przez lokalne władze. Skarżący oświadczył, że z posiadanych informacji wynikało, że chciano go aresztować za uprawianie homoseksualizmu.

Oświadczył ponadto, że ma wykształcenie średnie, jest kawalerem, chrześcijaninem. Był handlowcem, pracował we własnej firmie. Od [...] r. tj. od urodzenia do 2010 r. mieszkał w [...]. Z [...] wyjechał [...] lipca 2010 r., posiadał paszport i polską wizę Schengen. Do Polski przyleciał [...] lipca 2010 r.

Odpowiadając na pytania kwestionariusza oświadczył, że był prześladowany w kraju pochodzenia, nie brał udziału w działaniach wojennych, nie był poddany przemocy fizycznej i psychicznej, nie należał do żadnych organizacji, nie był skazany wyrokiem sądu.

Skarżący dołączył do wniosku o nadanie statusu uchodźcy wezwanie z dnia [...] lipca 2010 r. do stawienia się w biurze [...] dystrykt [...] w związku z doniesieniem o uprawianiu homoseksualizmu.

Przesłuchany w dniu [...] listopada 2010r. cudzoziemiec podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone we wniosku o nadanie statusu uchodźcy i dodatkowo oświadczył, że wizę Schengen otrzymał w ambasadzie polskiej w Nairobi, ponieważ w [...] nie ma ambasady polskiej. Do Polski przyjechał, aby wziąć udział w spotkaniu i konferencji [...].

Nie wie, skąd władza lokalna dowiedziała się o tym, co miało miejsce 4 lipca 2010r. List od lokalnej władzy został mu przekazany w miejscu, w którym mieszkał - wioska [...]. Z przyjacielem od czasu wyjazdu do [...] nie miał żadnych kontaktów. [...] to wioska położona blisko [...] i mieszkał w niej od 2007 r.

Oświadczył ponadto, że o tym, iż jest homoseksualistą uświadomił sobie w 2007r. Z przyjacielem spotykał się od trzech lat. W [...] pozostało dwóch braci i siostra, rodzina nie wie o jego preferencjach seksualnych.

Skarżący stwierdził, że obawia się, iż w przypadku powrotu do kraju zostanie aresztowany lub nawet zabity za homoseksualizm. Boi się władzy państwowej, lokalnej i policji, gdyż za homoseksualizm grozi dożywotnia kara pozbawienia wolności lub kara śmierci.

Do akt sprawy skarżący dołączył ponadto zaświadczenie wydane przez polskiego lekarza – specjalistę ginekologa-seksuologa, z którego wynika, że stwierdzono u niego orientację homoseksualną.

Decyzją nr [...] z dnia [...] listopada 2011 r. Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców postanowił odmówić nadania M. N. statusu uchodźcy w rozumieniu Konwencji dotyczącej statusu uchodźców, sporządzonej w Genewie dnia 28 lipca 1951r., oraz Protokołu dotyczącego statusu uchodźców, sporządzonego w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967r. (Dz. U. z 1991 r. nr 119 poz. 515 i 517), i stwierdził, że brak jest przesłanek do udzielenia zgody na pobyt tolerowany na terytorium RP oraz nie występują okoliczności uzasadniające udzielenie ochrony uzupełniającej, powołując się na art. 19 ust. 1 pkt 1 i art. 20 ust. 1 pkt 1 oraz art. 48 ust. 2 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że M. N. nie podał wiarygodnych przyczyn uzasadniających obawę przed prześladowaniami, o których mówi Konwencja Genewska dotycząca statusu uchodźców.

W odwołaniu od decyzji, skierowanym do Rady do Spraw Uchodźców, M. N. podniósł, że nie zgadza się z wydaną decyzją i wnosi o jej uchylenie w całości. Skarżący decyzji organu pierwszej instancji zarzucił naruszenie art. 13, 15, 16 i 97 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony oraz art. 7, 8, 77 § 1, 107 § 3 i 80 k.p.a.

Decyzją z [...] lutego 2012 r. nr [...] Rada do Spraw Uchodźców utrzymała w mocy decyzję Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców z [...] listopada 2011 r. wydaną odnośnie odmowy nadania statusu uchodźcy i odmowy udzielenia ochrony uzupełniającej oraz wydalenia z terytorium RP wobec stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie zgody na pobyt tolerowany.

Organ odwoławczy stwierdził, że w trakcie prowadzonego postępowania M. N. nie przedstawił wiarygodnych okoliczności wskazujących na to, że był prześladowany z przyczyn, o których mówi Konwencja Genewska. W oparciu o przeprowadzone przez organ pierwszej instancji postępowanie i zebrane w sprawie dowody stwierdzono zatem, że M. N. nie jest uchodźcą w rozumieniu Konwencji Genewskiej.

Organ podkreślił, że zgodnie z art. 48 ust. 1 pkt 1 oraz art. 97 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, w ramach prowadzonego postępowania o nadanie statusu uchodźcy organy administracji państwowej zobowiązane są do ustalenia, czy w przypadku odmowy uznania za uchodźcę zachodzą przesłanki do udzielenia cudzoziemcowi zgody na pobyt tolerowany na terytorium RP lub ochrony uzupełniającej. Rada do Spraw Uchodźców podzieliła pogląd zaprezentowany przez organ pierwszej instancji, że w przypadku skarżącego nie zachodzą okoliczności uzasadniające konieczność wyrażenia zgody na pobyt

tolerowany.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazywał zdaniem Rady, że w przypadku powrotu do kraju pochodzenia skarżący nie byłby narażony na prześladowanie ani innego rodzaju represje. M. N. nie wskazał przesłanek znalezienia się w sytuacji rzeczywistego ryzyka wystąpienia zagrożeń wymienionych w art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy w związku z postanowieniami Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r.

Rada wskazała, że M. N. w toku postępowania o nadanie mu statusu uchodźcy nie uprawdopodobnił tego, że spełnia warunki, które uzasadniałyby udzielenie mu ochrony uzupełniającej. Zdaniem Rady, postępowanie w sprawie prowadzone było właściwie, w oparciu o dostępne możliwości ustalenia stanu faktycznego i odpowiednio zastosowane przepisy zarówno prawa materialnego, jak też postępowania administracyjnego.

W tej sytuacji Rada do Spraw Uchodźców uznała, że decyzja Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców została wydana zgodnie z prawem i poparta jest trafną oceną stanu faktycznego co do odmowy nadania statusu uchodźcy.

Rada do Spraw Uchodźców nie znalazła ponadto podstaw do podważenia konkluzji organu I instancji, że w stosunku do skarżącego nie zachodzą przesłanki udzielenia zgody na pobyt tolerowany oraz udzielenia ochrony uzupełniającej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosząc się zaś do odwołania i jego uzasadnienia, Rady do Spraw Uchodźców stwierdziła, że zarzuty pod adresem decyzji organu pierwszej instancji i jej uzasadnienia są całkowicie bezpodstawne, uzasadnienie decyzji Szefa Urzędu jest wyjątkowo obszerne i wnikliwe, w uzasadnieniu decyzji ustosunkowano się do wszystkich podniesionych przez skarżącego okoliczności.

Wskazano ponadto, że w obszernym uzasadnieniu odwołania M. N. polemizuje z oceną dokonaną przez organ, a nie z dokonanymi ustaleniami.

Rada również podkreśliła, że odmowa uznania zeznań skarżącego za wiarygodne została przez organ I instancji obszernie i logicznie uzasadniona, ponadto wskazano iż nie jest prawdą, że analiza obecnej sytuacji w [...] została dokonana wyłącznie na podstawie "opracowania urzędów polskich".

Dodatkowo istotne wątpliwości Rady budziło zaproszenie skarżącego na konferencję [...], wskazano przy tym, że [...] w sprawach obyczajowych jest bezkompromisowy i nie toleruje związków pozamałżeńskich ani homoseksualnych. W tej sytuacji zaproszenie na konferencję osoby otwarcie deklarującej preferencje homoseksualne było zdaniem Rady niezrozumiałe.

W skardze skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję Rady z dnia [...] lutego 2012 r. M. N. wskazał na naruszenie prawa materialnego przez organy administracji wydające decyzje, a w szczególności art. 1A Konwencji genewskiej oraz przepisów procedury administracyjnej, których naruszenie miało wpływ na treść wydanej decyzji.

Skarżący w szczególności wskazał naruszenie art. 11, 15 i 107 § 3 k.p.a. wynikające z nieprzeprowadzenia postępowania odwoławczego, o czym świadczy lakoniczne uzasadnienie decyzji uniemożliwiającym kontrolę odwoławczą: brak ustosunkowania się do zarzutów odwołania, brak odniesienia się i oceny podnoszonych w sprawie okoliczności i dowodów, pozwalających na ocenę prawidłowości decyzji organu I instancji, co doprowadziło do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania, jak i zasady przekonywania.

W odpowiedzi na skargę Rada do Spraw Uchodźców podtrzymała swoje stanowisko zawarte w motywach zaskarżonej decyzji i wniosła o oddalenie skargi.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów

administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.) sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej pod względem jej zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej. Uzupełnieniem tego zapisu jest treść art. 3 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012r. Nr 270, zwanej dalej "p.p.s.a."), w którym wskazano, iż sądy administracyjne stosują środki określone w ustawie. Powyższe regulacje określają podstawową funkcję sądownictwa i toczącego się przed nim postępowania. Jest nią – bez wątplenia – sprawowanie wymiaru sprawiedliwości poprzez działalność kontrolną polegającą na zbadaniu, czy organ administracji publicznej nie naruszył prawa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. W tym zakresie mieści się ocena, czy zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu i czy postępowanie prowadzące do jego wydania nie jest obciążone wadami uzasadniającymi jego uchylenie.

W powyższym kontekście - stosownie do treści art. 145 § 1 p.p.s.a. - należy zwrócić uwagę, iż nie każdy akt administracyjny, który dotknięty jest wadliwością automatycznie zostanie przez Sąd usunięty z obrotu prawnego. Ustawodawca bowiem przyjął, iż Sąd uwzględniając skargę na decyzję lub postanowienie (w całości lub w części) może tak orzec, jeżeli stwierdzi:

- a) naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy;
- b) naruszenie prawa dające podstawę do wznowienia postępowania administracyjnego, niezależnie od tego, czy uchybienie to miało wpływ na wynik sprawy;
- c) inne naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd stwierdza nieważność aktu administracyjnego (w całości lub w części), jeżeli zachodzą przyczyny określone w art. 156 k.p.a. lub w innych przepisach. Orzeka także o wydaniu decyzji lub postanowienia z naruszeniem prawa, jeżeli zachodzą przyczyny określone w k.p.a. lub w innych ustawach.

Reasumując należy stwierdzić, iż uchylenie aktu administracyjnego z racji naruszenia prawa materialnego uzasadnione będzie wtedy, gdy - w wypadku prawidłowego zastosowania tych norm - rozstrzygnięcie byłoby inne. Zaznaczyć trzeba, że naruszenie prawa nie powoduje uchylenia aktu administracyjnego, gdy wystąpi w postaci rażącej, albowiem wówczas stwierdza się nieważność decyzji lub postanowienia. Wreszcie "inne naruszenie przepisów postępowania" skutkuje uchyleniem aktu administracyjnego, o ile uchylenie to mogło mieć (a więc wcale nie musiało mieć) wpływu na wynik sprawy.

Dokonując oceny zaskarżonej decyzji w powyższym zakresie Sąd dopatrył się naruszenia przepisów prawa materialnego oraz postępowania administracyjnego w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż oceniając - w powyższym kontekście - treść skargi wskazać trzeba, że zasługuje ona na uwzględnienie, albowiem istotnym naruszeniem procedury administracyjnej było zaniechanie przez organ odwoławczy ponownego rozpatrzenia sprawy, stosownie do treści art. 15 k.p.a.

W myśl art. 13 ust. 1 ustawy z 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012r. Nr 680 – dalej: ustawa) – cudzoziemcowi nadaje się status uchodźcy, jeżeli na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem w kraju pochodzenia z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej nie może lub nie chce korzystać z ochrony tego kraju.

A contrario artykuł 19 ust. 1 pkt 1 wskazanej ustawy stanowi, iż cudzoziemcowi odmawia się nadania statusu uchodźcy, jeżeli nie istnieje uzasadniona obawa przed prześladowaniem w kraju pochodzenia.

W tym miejscu Sąd wyjaśnia, iż zgodnie z art. 1 lit. a pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie 28 lipca 1951 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515 z p. zm.) – uchodźcą jest osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z

powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych, przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa.

Konwencja zawiera więc zamknięty katalog przyczyn, które uzasadniają nadanie statusu uchodźcy i nie obejmuje on ofiar wojen, klęsk żywiołowych, głodu, sytuacji rodzinnej, braku pracy i możliwości nauki, czy biedy. Uchodźcą jest więc osoba, która spełnia kryteria zawarte w przytoczonej definicji, a której kluczowy element stanowi "uzasadniona obawa przed prześladowaniem", wskazujący podstawowe cechy uchodźcy. Definicja ta posługuje się elementem subiektywnym, albowiem "obawa" jest odczuciem indywidualnym, stanem umysłu osoby ubiegającej się. Pojęciu "obawa" towarzyszy określenie "uzasadniona", a to oznacza, że nie tylko stan uczuć osoby zainteresowanej decyduje o statusie uchodźcy, lecz że musi on zostać potwierdzony przez ocenę sytuacji obiektywnej. Ustalenie statusu uchodźcy wymaga przede wszystkim oceny oświadczeń ubiegającego się. Oświadczenia te nie mogą być jednak rozważane w oderwaniu od sytuacji, która je określa. Termin "uzasadniona obawa" łączy zatem element subiektywny i obiektywny, i oba – jak wskazane zostało w Podręczniku "Zasady i tryb ustalania statusu uchodźcy" Biura Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do Spraw Uchodźców (Genewa, styczeń 1992 r.) – muszą być brane pod uwagę w procedurze ustalania statusu. Ocena, czy obawa cudzoziemca przed prześladowaniem jest uzasadniona, musi być więc dokonana w odniesieniu do indywidualnego przypadku i na tle ogólnej sytuacji społeczno-prawnej i polityczno-ekonomicznej kraju pochodzenia cudzoziemca ubiegającego się o status uchodźcy.

Należy wskazać również, że zamknięty katalog przyczyn, który zawiera Konwencja, uzasadniająca nadanie statusu uchodźcy – oprócz wspomnianych ofiar wojen, klęsk żywiołowych, głodu i biedy nie obejmuje także osób obawiających się tzw. zemsty krwi, bowiem podejmowane w jej ramach działania są działaniami o charakterze przestępczym i kryminalnym i nie są równoznaczne z prześladowaniem, o którym mówi Konwencja genewska.

Przechodząc do rozpatrzenia niniejszej sprawy należy podkreślić, że skarżący we wniosku o nadanie statusu uchodźcy oraz podczas przesłuchania statusowego jako przyczynę opuszczenia kraju pochodzenia wskazał fakt bycia homoseksualistą w sytuacji, gdy w kraju pochodzenia tego rodzaju orientacja seksualna może spowodować osadzenie go w więzieniu. Co ważne, fakt posiadania przez skarżącego odmiennej orientacji seksualnej nie jest sporny, bowiem organy nie podważyły diagnozy lekarskiej przedstawionej przez skarżącego w tym przedmiocie.

Analizując akta sprawy należy wskazać, że w postępowaniu toczącym się przed organem II instancji skarżący wskazywał na pewne okoliczności, których nie wziął pod uwagę Szef Urzędu lub miał co do nich wątpliwości, zaś z decyzji będącej przedmiotem zaskarżenia nie wynika, że organ odwoławczy prowadząc postępowanie statutowe przeprowadził w sposób wyczerpujący i pełny stosowne postępowanie dowodowe odnośnie dowodów przedstawionych przez skarżącego w toku postępowania odwoławczego oraz pierwszo-instancyjnego.

Należy w tym miejscu stwierdzić, że zasadnie skarżący wskazuje w swojej skardze, iż z treści uzasadnienia decyzji Rady nie mógł wywieść, z jakich względów organ ten odrzucił argument skarżącego, iż należy go traktować jako przedstawiciela prześladowanej grupy społecznej. Nie wynika z treści decyzji również stanowisko organu w zakresie grożących skarżącemu represji na terytorium [...]. Organ nie dokonał również analizy wyjaśnienia nieporozumienia z podawanymi przez skarżącego adresami zamieszkania w [...], ponadto nie zostało wyjaśnione, z jakich względów organ uznał za niewiarygodne wyjaśnienia skarżącego składane co do procedury ścigania przestępstw przez organy administracyjne w [...].

Sąd wskazuje, że wymienione powyżej okoliczności w przeważającej części nie były przedmiotem rozważania organu I instancji, zatem zasadnym jest zarzut podniesiony w skardze odnoszący się do zaistnienia naruszenia zasady wynikającej z art. 15 k.p.a., celnie ujęty w tezie przywołanego przez skarżącego wyroku WSA w Warszawie z 1 grudnia 2005 r. (sygn. akt V SA/Wa 997/05, Legalis) w którym przyjęto, że: "Brak w motywach decyzji jakiegokolwiek ustosunkowania się do zarzutów odwołania, brak odniesienia się i oceny podnoszonych w sprawie okoliczności i dowodów, pozwalających na ocenę prawidłowości decyzji organu I instancji uzasadnia nie tylko uznanie, że zaskarżona decyzja została wydana

z naruszeniem podstawowych zasad postępowania odwoławczego, ale jednocześnie daje podstawę do stwierdzenia, że przy tego rodzaju postępowaniu pod znakiem zapytania pozostają gwarancje wynikające z wyartykułowanej w art. 15 k.p.a. zasady dwuinstancyjności".

W tym miejscu należy stwierdzić, odnosząc się do wnioskowanego w skardze załączenia w poczet materiału dowodowego wydruku z poczty elektronicznej dokumentu tj. potwierdzenia zwolnienia za poręczeniem R. K. (partnera skarżącego, który pozostał w [...]) - w sprawie, w której jest oskarżony o "sodomie" z dnia [...] lipca 2011 r., że pismo to nie zostało przedstawione Sądowi w formie przewidzianej przepisami prawa i nie może stanowić dowodu w sprawie, a tym samym nie może być brane pod uwagę przez Sąd przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy.

Jednakże organ – ponownie rozpatrując sprawę – winien przeprowadzić postępowanie odnośnie możliwości przedstawienia tego dokumentu w oryginale lub potwierdzonej kopii, ewentualnie ponownie przesłuchać skarżącego odnośnie okoliczności dotyczących twierdzeń skarżącego co do faktu, iż R. K. po jego wyjeździe ukrywał się przed władzami lokalnymi, potem zaś został zatrzymany i oskarżony, gdyż fakty te niewątpliwie mogą mieć wpływ na sytuację skarżącego.

W związku z powyższym Sąd uznał, że organ II instancji przedwcześnie uznał, że zeznania składane przez skarżącego, bez odpowiedniej weryfikacji ewentualnych nowych faktów, nie mogą stanowić podstawy do dokonania na ich podstawie ustaleń wystarczających do odmowy nadania statusu uchodźcy.

W konsekwencji powyższych ustaleń należy również stwierdzić, iż w sprawie nie ustalono ponad wszelką wątpliwość, czy po powrocie do Ugandy skarżący zostanie zatrzymany, poddawany torturom, nieludzkiemu czy poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Nie można również przyjąć, że organy administracji publicznej prawidłowo w tym kontekście przyjęły, że w przypadku ewentualnego zatrzymania skarżącego brak jest podstaw do założenia, że zostanie on poddany przesłuchaniu z udziałem tortur, czy ukarany bez podstawy prawnej. Nie wykazano też braku rzeczywistej obawy wystąpienia powyższych okoliczności, zatem przyjąć należy, iż w niniejszej sprawie organ przedwcześnie ustalił, że w niniejszej sprawie nie wystąpiły przesłanki, o których mowa w art. 15 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP uzasadniające udzielenie skarżącemu ochrony uzupełniającej.

Sąd stwierdza ponadto, że decyzja została wydana – z mającym wpływ na wynik sprawy naruszeniem przepisów art. 7, art. 77, art. 80 i art. 107 § 3 k.p.a. – bez należytego ustalenia stanu faktycznego sprawy i wyjaśnienia sytuacji skarżącego. Wydając decyzję organ nie odniósł się w sposób wyczerpujący do podnoszonych przez skarżącego okoliczności i dowodów przedłożonych na ich poparcie.

Stosownie do treści art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy z o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP – cudzoziemcowi udziela się zgody na pobyt tolerowany na terytorium RP, jeżeli jego wydalenie mogłoby nastąpić jedynie do kraju, w którym zagrożone byłoby jego prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, w którym mógłby zostać poddany torturom albo nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu lub być zmuszony do pracy lub pozbawiony prawa do rzetelnego procesu sądowego albo być ukarany bez podstawy prawnej w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.

Tymczasem w zaskarżonej decyzji pominięto kwestię sytuacji skarżącego wynikającej z faktu, że jest homoseksualistą i z tego powodu skarżący może obawiać się o swoje bezpieczeństwo w kraju pochodzenia.

Zdaniem Sądu okoliczności związane z tym faktem winny być szczegółowo rozważone przy podejmowaniu decyzji o wydaleniu w oparciu o przesłanki z art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy o cudzoziemcach, a brak dokonania tej oceny uzasadnia zarzut naruszenia art. 7 i art. 77 § 1 k.p.a. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności i w konsekwencji stanowi także naruszenie art. 107 § 3 k.p.a.

Zarówno z doktryny, jak i orzecznictwa sądów administracyjnych wynika, że organ drugiej instancji, który działa w granicach i na podstawie prawa w wyniku wniesienia odwołania, ma obowiązek merytorycznego rozpoznania danej sprawy administracyjnej. Organ odwoławczy jest zobligowany do tego, aby z urzędu uwzględnić zmiany stanu faktycznego i prawnego, jakie dokonały się w okresie pomiędzy wydaniem zaskarżonej decyzji w pierwszej instancji, a orzekaniem w sprawie w drugiej instancji (np. patrz: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 lipca 2010 r., sygn. akt II SA/Wa 458/10, LEX nr 694466).

Postępowanie odwoławcze polega bowiem nie tylko na kontroli postępowania organu I instancji, lecz także na weryfikacji zaskarżonej decyzji pod względem jej legalności i celowości. Powinno mieć miejsce ponowne merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy niejako "od nowa", gdyż organ odwoławczy nie jest związany poczynionymi przez organ I instancji ustaleniami i dokonaną oceną dowodów (patrz: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 stycznia 2006 r., sygn. akt V SA/Wa 2473/05, LEX nr 196286).

W konsekwencji obowiązywania zasady dwuinstancyjności ustalenia faktyczne ma dokonywać zarówno organ I instancji jak i organ odwoławczy. Do jej zachowania nie wystarczy bowiem wydanie w sprawie dwóch rozstrzygnięć organów administracji publicznej różnych stopni. Organ odwoławczy rozstrzyga sprawę merytorycznie, a zatem ma prawo i obowiązek prowadzić własne postępowanie dowodowe w trybie art. 136 k.p.a.

Sąd stwierdził zatem, że wymienione uchybienia są istotne i mogły wpływać na wynik sprawy. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy istnieje konieczność ustalenia powtórnie stanu faktycznego sprawy z zachowaniem zasad postępowania administracyjnego i opisanych wyżej wskazań Sądu.

Z powyższych powodów na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 a i c p.p.s.a. w związku z art. 135 p.p.s.a. i art. 152 p.p.s.a., Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie orzekł jak w sentencji wyroku.